

środa, 18.08.2021

Nawiedzenie Matki Bożej w naszej parafii

Ikona Jasnogórska przyjedzie do nas z parafii pw. św. Mikołaja w Wierzenicy. A my prześlemy Ikonę drugiej parafii w Koziegłowach – pw. Matki Bożej Fatimskiej.

Przygotowujemy się modlitwą na przyjęcie Maryi...

W niedzielę 10 października rozpoczniemy przygotowanie do odbycia **33. dniowych rekolekcji oddania się Matce Bożej w niewolę miłości**. Będzie wprowadzenie na wszystkich Mszach św. W dwa poniedziałki (11 i 18 października po Mszach św. wieczornych odbędą się katechezy Maryjne przygotowujące nas do indywidualnych rekolekcji oddania). A 19 października rozpoczną się 33. dniowe rekolekcje, które zakończą się w niedzielę 21 listopada. Wtedy też na Mszach św. osoby, które pragną oddać się w niewolę miłości Matce Bożej, dokonają uroczystego aktu oddania. Popołudniu odbędzie się Koncert Maryjny w łączności z Agapą na salce.

Zbieramy materiały z uczestnictwa w pierwszym Nawiedzeniu Ikony Jasnogórskiej w naszej Archidiecezji. Niezależnie od miejsca pobytu, prosimy o świadectwa, wspomnienia i ewentualne zdjęcia. Będziemy systematycznie dzielić się nadesłanymi waszymi świadectwami.

Oto pierwsze:

WSPOMNIENIE

W trakcie pierwszej peregrynacji obrazu M.B. Częstochowskiej w mojej rodzinnej parafii, miałem 16 lat . Mieszkaliśmy w Poznaniu na Łazarzu i uczęszczaliśmy do kościoła M.B. Bolesnej, gdzie od 9 lat byłem ministrantem. W ramach przygotowań do tej uroczystości, parafia przeżyła „misje święte”, które prowadzili dwaj misjonarze werbiści. Mieli oni niezwykle dar i przyciągali na swoje nauki niespotykane rzesze ludzi. Gdy jeden z nich wspomniał, że lubi rano dobrą kawę, na drugi dzień, czekał na niego prezent w postaci wielu paczek kawy , które przynieśli parafianie, a które w ówczesnych czasach nie łatwo było kupić. Parafia M.B.B liczył wówczas 3300 mieszkańców. Licząc się z dużą frekwencją parafian, ks. proboszcz prałat Marian Frankiewicz zdecydował, że uroczystości odbędą się na wolnym powietrzu. Zaangażowanych w budowę ołtarza i zadaszenia było wiele osób. Ponieważ były to jeszcze wakacje, mogłem i ja uczestniczyć w tych pracach. Nawiedzenie obrazu odbyło się 28 sierpnia 1977 roku. Przewidywania ks. proboszcza nie były bezpodstawne. Ludzie wypełnili cały teren przykościelny. Obraz przyjechał w specjalnej przystosowanej do tego celu furgonetce marki „nysa”. Do „tronu” na zmianę, obraz był przenoszony przez ludzi reprezentujących wszystkie stany w kościele. Uroczystej koncelebrowanej Eucharystii w towarzystwie wielu gości (np. wspomniani wyżej misjonarze) przewodniczył sufragan poznański ks. biskup Marian Przykucki, a homilię wygłosił ks. infułat, którego nazwiska nie pamiętam.

Po uroczystościach sprzątanie i doprowadzenie terenu do pierwotnego stanu, nie odbywało się emocjonalnie jak przygotowania, ale zostało doprowadzone do końca. W podziękę za wszystkie prace, ks. proboszcz zaprosił wszystkich zaangażowanych w pracę przy uroczystości, na kolację, co było też niespotykanym wydarzeniem. Była ona oficjalnym zakończeniem „odwiedzin” Matki Bożej w parafii, w której bolesne Jej oblicze utrwalone w rzeźbie „pieta”, kopii rzeźby Michała Anioła, na zawsze poruszyło moje serce ku Bogu.

Dostaliśmy także zapis kroniki z parafii pw. św. Józefa w Kicinie z roku 1977, kiedy Matka Boża Nawiedziła te okolice. Przypominamy, że naszej parafii jeszcze wtedy nie było, byliśmy właśnie w parafii kicińskiej.